

**Sygn. akt: I C 315/16 upr.**

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 16 września 2016 r.

Sąd Rejonowy w Wąbrzeźnie I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący:	SSR Hanna Woźniak
Protokolant:	sekr. sądowy Jagoda Mazur

po rozpoznaniu w dniu 16 września 2016 r. w Wąbrzeźnie

sprawy z powództwa (...) S.A. w W.

przeciwko J. B.

### **o zapłatę**

- zasądza od pozwanej J. B. na rzecz powoda (...) S.A. w W. kwotę 1.422 (jeden tysiąc czterysta dwadzieścia dwa 00/100) złotych z odsetkami ustawowymi od dnia 18 marca 2016r. do dnia zapłaty;
- oddala powództwo w pozostałej części;
- zasądza od pozwanej J. B. na rzecz powoda (...) S.A. w W. kwotę zł 686,37 (sześćset osiemdziesiąt sześć 37/100) złotych tytułem zwrotu części kosztów postępowania.

SSR Hanna Woźniak

Sygn. akt I C 315/16 upr

## UZASADNIENIE

Powód (...) S.A. z siedzibą w W. w pozwie z dnia 18 marca 2016r. wniesionym do Sądu Rejonowego L., domagał się wydania nakazu zapłaty w elektronicznym postępowaniu upominawczym i zasądzenia od pozwanej J. B. kwoty 2.107 złotych wraz z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty oraz kosztami procesu. W uzasadnieniu pozwu powód podał, że zawarł z pozwaną umowę pożyczki (stanowiącej kredyt konsumencki) w formie pisemnej, oznaczoną numerem (...). Na mocy tej umowy powód pożyczył pozwanej kwotę 1.500,00 złotych, a pozwana zobowiązała się zwrócić tę kwotę wraz z umownymi odsetkami w wysokości stałej stopy oprocentowania 10 % stosunku rocznym, a także opłatą administracyjną w wysokości 15,00 złotych miesięcznie oraz z jednorazową opłatą przygotowawczą w wysokości 590,00 złotych, która rozdzielona została proporcjonalnie do liczby rat pożyczki i uiszczana częściowo z każdą ratą w terminach spłaty rat pożyczki. Na dzień wniesienia pozwu zadłużenie pozwanej z tytułu zawartej umowy wynosiło łącznie 2.107,00 zł. Na powyższą kwotę składały się następujące należności: kwota 1.399,00 zł należności głównej, kwota 23,00 zł skapitalizowanych odsetek umownych, kwota 49,00 zł z tytułu kosztów przygotowania i wysyłki monitu, wezwania do zapłaty oraz ostatecznego wezwania do zapłaty, kwota 75,00 zł z tytułu kosztów przekazania sprawy do postępowania windykacyjnego oraz opłata przygotowawcza w łącznej kwocie

531,00 zł, a także opłata administracyjna w kwocie 30,00 zł. Umowa pożyczki została rozwiązana przez powódkę pismem z dnia 17 lutego 2016r. z powodu opóźnienia w spłacie zadłużenia, ze skutkiem prawnym natychmiastowej wymagalności należności z umowy z dniem 03 marca 2016r. Pozwana nie uiściła dochodzonej należności.

Postanowieniem referendarza sądowego w Sądzie Rejonowym L.VI Wydział Cywilny z dnia 13 maja 2016r. sprawa ta została przekazana do Sądu Rejonowego w Wąbrzeźnie, wobec stwierdzenia braku podstaw do wydania nakazu zapłaty.

Pozwana potwierdziła, iż zawarła z powodem umowę pożyczki w zakresie 1.500 zł, z miesięcznymi ratami wynoszącymi po 250 zł, którą częściowo spłaciła.

Wobec treści art. 505<sup>1</sup> pkt 1 kpc, niniejsza sprawa została rozpoznawana w postępowaniu uproszczonym.

### **Sąd ustalił następujący stan faktyczny:**

w dniu 17 listopada 2015r. pozwana J. B. zawarła z (...) S.A. z siedzibą w W. pisemną umowę pożyczki numer (...). Kwota pożyczki wynosiła 1.500 złotych i została udzielona na okres 10 miesięcy. Zgodnie z umową pozwana była zobowiązana zwrócić powódce kwotę pożyczki poprzez spłatę rat kapitałowych i odsetek, powiększonych o opłatę administracyjną i opłatę przygotowawczą oraz ewentualne koszty dodatkowe, na rachunek pożyczkodawcy, w dziesięciu miesięcznych ratach, wynoszących łącznie 2.308,75 złotych. W związku z zawarciem umowy powódka naliczyła pozwanej opłatę przygotowawczą w kwocie 590 zł, która została rozdzielona proporcjonalnie do liczby rat pożyczki i miała być wraz z nimi uiszczana przez pozwaną. W świetle postanowień zawartej umowy, opłata przygotowawcza miała obejmować poniesione przez pożyczkodawcę koszty czynności związanych z przygotowaniem umowy pożyczki, na które składały się m.in. koszty obsługi dostarczenia i podpisania umowy u klienta oraz badanie jego zdolności kredytowej. Do każdej raty pożyczki została doliczona również opłata administracyjna w kwocie 15 złotych, która zgodnie z umową miała pokrywać koszty czynności związanych z zarządzaniem kontem umowy pożyczki, monitorowaniem terminowości obsługi pożyczki, obsługą wniosków klienta, a także usługi contact center oraz wysyłki komunikatów sms. Opłatę administracyjną pozwana miała uiszczać wraz z każdą ratą miesięczną. W świetle pkt 6 zawartej umowy, roczna stopa oprocentowania zadłużenia przeterminowanego wynosiła czterokrotność wysokości stopy kredytu lombardowego NBP. W punkcie 13 umowy zastrzeżono, że w przypadku opóźnienia klienta w spłacie rat pożyczki, pożyczkodawca jest uprawniony do podjęcia działań upominawczych – windykacyjnych, których koszt każdorazowo miał ponosić pozwana w wysokości: za przygotowanie i wysyłkę pierwszego monitu – 25 złotych, za przygotowanie i wysyłkę wezwania do zapłaty - 49 złotych, za przygotowanie i wysyłkę ostatecznego wezwania do zapłaty - 49 złotych oraz za przekazanie sprawy do postępowania windykacyjnego - 75 złotych. Łączne koszty działań upominawczo-windykacyjnych powoda nie mogły przekroczyć 198 złotych (pkt 14 umowy).

***dowód: - umowa pożyczki nr (...) (k.29-35)***

***- harmonogram spłat (k.36)***

***- dowód z przesłuchania strony pozwanej (k.49-49v)***

Ponieważ pozwana nie uiściła w pełni należności wynikających z zawartej umowy pożyczki, powód skierował do niej monit, wezwanie do zapłaty, ostateczne wezwanie do zapłaty, a następnie pismem z dnia 17 lutego 2016r. wypowiedziała umowę pożyczki. Za powyższe czynności powód obciążył pozwaną opłatami w łącznej kwocie 123 złotych oraz kwotą 75 zł - z tytułu przekazania sprawy do postępowania windykacyjnego.

***dowód: - monit (k.37),***

***- wezwanie do zapłaty (k.38),***

***- ostateczne wezwanie do zapłaty (k.39),***

## **- wypowiedzenie umowy pożyczki (k.40)**

### **Sąd zważył, co następuje:**

powództwo w części zasługiwało na uwzględnienie.

Ustalając stan faktyczny Sąd oparł się na dowodach z dokumentów przedłożonych przez stronę powodową, które nie były kwestionowane przez pozwaną oraz dowodzie z przesłuchania strony pozwanej, uznając je za wiarygodne.

Podstawą prawną rozstrzygnięcia w sprawie stanowi przepis art. 720 kc, zgodnie z którym przez umowę pożyczki dający pożyczkę zobowiązuje się przenieść na własność biorącego określoną ilość pieniędzy albo rzeczy oznaczonych tylko co do gatunku, a biorący zobowiązuje się zwrócić tę samą ilość pieniędzy albo tę samą ilość rzeczy tego samego gatunku i tej samej jakości. Umowa pożyczki w świetle unormowań kodeksu cywilnego może mieć zarówno charakter odpłatny, jak i nieodpłatny, a do głównych świadczeń stron należy zaliczyć udostępnienie określonych środków finansowych do korzystania na określony okres czasu (po stronie pożyczkodawcy) oraz zwrot tych środków (po stronie pożyczkobiorcy).

Pozwana jest konsumentem, zaś powód przedsiębiorcą prowadzącym działalność gospodarczą w zakresie udzielania pożyczek gotówkowych i przy zawieraniu umów posługuje się wzorcami umownymi, dlatego zastosowanie w niniejszej sprawie winny znaleźć także przepisy ustawy z dnia 12 maja 2011r. o kredycie konsumenckim (Dz.U.2014.1497 j.t. ze zm.), w szczególności art. 3 ust. 1 określający, iż przez umowę o kredyt konsumencki należy rozumieć umowę o kredyt w wysokości nie większej niż 255 550 złotych albo równowartość tej kwoty w walucie innej niż waluta polska, który kredytodawca w zakresie swojej działalności udziela lub daje przyrzeczenie udzielenia konsumentowi. Za umowę o kredyt konsumencki uważa się w szczególności umowę pożyczki (art. 3 ust. 2 pkt 1 wskazanej ustawy).

Aby przeciwdziałać zjawisku lichwy i chronić interesy konsumentów, ustawodawca w art. 359 § 2<sup>1</sup> wprowadził do kodeksu cywilnego instytucję odsetek maksymalnych, których wysokość powinna stanowić podstawowe odniesienie do oceny wysokości wynagrodzenia pożyczkodawcy ustalonego w umowie. Stopa tych odsetek jest ustalana w odniesieniu do aktualnej stopy kredytu lombardowego NBP, a więc odzwierciedla aktualny układ stosunków gospodarczych oraz wartość pieniądza w obrocie międzybankowym i poziom inflacji, nie pozwala pożyczkodawcom na wykorzystywanie przymusowego położenia słabszej strony umowy. Odsetki, obok ewentualnej prowizji za udzielenie pożyczki, stanowią wynagrodzenie pożyczkodawcy za korzystanie przez kredytobiorcę z jego środków finansowych.

Zebrany w sprawie materiał dowodowy wskazuje, iż w dniu 17 listopada 2015 roku strony postępowania zawarły umowę pożyczki obejmującej kwotę 1.500 zł, przy czym łącznie, wraz z kosztami i opłatami dodatkowymi pozwana zobowiązała się zapłacić powódce kwotę 2.309,16 zł, w dziesięciu miesięcznych ratach.

Według twierdzeń strony powodowej, na dzień wniesienia pozwu zaległość pozwanej z tytułu zawartej umowy wynosiła: 1.399 zł kapitału, 23 zł z tytułu odsetek umownych naliczonych od dnia 16.01.2016r. do dnia 16.03.2016r., 49 zł z tytułu kosztów przygotowania i wysyłki monitu, wezwania do zapłaty i ostatecznego wezwania do zapłaty, 75 zł z tytułu przekazania sprawy do postępowania windykacyjnego, 531 zł tytułem opłaty przygotowawczej oraz 30 złotych opłaty administracyjnej.

Mając na względzie przepisy o zobowiązaniach umownych i ochronie konsumenta przed niedozwolonymi klauzulami umownymi, wątpliwości Sądu wzbudziły zapisy umowne umożliwiające obciążenie pozwanej przez powoda, w związku z zawarciem umowy pożyczki i jej wypowiedzeniem, kosztami dodatkowymi w postaci opłaty przygotowawczej i opłaty administracyjnej, które łącznie stanowiły ponad 49 % kwoty udzielonej pożyczki, a także naliczenie kosztów przygotowania i wysyłki monitu, wezwania do zapłaty i ostatecznego wezwania do zapłaty oraz z tytułu przekazania sprawy do postępowania windykacyjnego.

Ponieważ rolą Sądu w sprawach, których przedmiotem są skutki prawne określonych postanowień zawartej umowy, jest dokonywanie oceny tych postanowień, a także postanowień samych wzorców umów, co do ich zgodności z

prawem, w niniejszym postępowaniu niezbędne było więc ustalenie, czy wszystkie unormowania zawarte w umowie z dnia 17 listopada 2015 roku były wiążące dla jej stron.

Art. 385<sup>1</sup> i nast. kc regulują materię niedozwolonych postanowień umownych, nazywanych także klauzulami abuzywnymi. Celem wprowadzenia tych przepisów do porządku prawnego był zamiar zapewnienia konsumentom skuteczniejszej ochrony w stosunkach umownych z profesjonalistami oraz potrzeba uwzględnienia postanowień dyrektywy nr 93/13/EWG z 5 kwietnia 1993 r. o nieuczciwych warunkach w umowach konsumenckich (Dz.Urz. WE z 1993 r. L 95).

Umowy konsumenckie podlegają ocenie Sądu w świetle klauzuli generalnej z art. 385<sup>1</sup> § 1 kc. Przepis ten stanowi, że postanowienia umowy zawieranej z konsumentem nie uzgodnione indywidualnie nie wiążą go, jeżeli kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy (niedozwolone postanowienia umowne). Nie dotyczy to postanowień określających główne świadczenia stron, w tym cenę lub wynagrodzenie, jeżeli zostały sformułowane w sposób jednoznaczny.

Pod pojęciem konsumenta kodeks cywilny w art. 22<sup>1</sup> rozumie osobę fizyczną dokonującą czynności prawnej niezwiązanej bezpośrednio z jej działalnością gospodarczą lub zawodową. Zawarta pomiędzy stronami umowa pożyczki nie była związana z działalnością zawodową ani gospodarczą pozwaną.

W doktrynie przyjmuje się, że nie stanowią postanowień indywidualnie uzgodnionych klauzule sporządzone z wyprzedzeniem, w sytuacji gdy kontrahent nie miał wpływu na ich treść, nawet jeżeli są one zawarte we wzorcu wykorzystanym tylko jednorazowo. Nie będą także postanowieniami negocjowanymi te, które zostały wybrane przez konsumenta z kilku przedstawionych mu przez przedsiębiorcę postanowień alternatywnych. Również wiedza kontrahenta o istnieniu klauzul nienegocjowanych, czy też możliwość zapoznania się z nimi przed zawarciem umowy i nawet zrozumienie ich treści nie stanowią okoliczności wyłączającej uznanie tych klauzul za narzucone – kryterium istotnym jest tu bowiem możliwość wpływania, oddziaływania na kształtowanie ich treści (vide: A. Rzetecka – Gil: Kodeks cywilny. Komentarz. Zobowiązania - część ogólna, LEX 2011). W konsekwencji postanowieniami indywidualnie uzgodnionymi będą takie, które zostały w sposób rzeczywisty negocjowane lub włączone do umowy wskutek propozycji zgłoszonej przez samego konsumenta. Ponadto ustawodawca w art. 385<sup>1</sup> § 3 zdanie drugie kc wprowadził domniemanie, że nie są indywidualnie uzgodnione te postanowienia, które zostały przejęte z wzorca zaproponowanego przez kontrahenta.

Pojęcie dobrych obyczajów należy interpretować przez pryzmat uczciwości, lojalności i poszanowania drugiej strony umowy. Przez działanie wbrew dobrym obyczajom przy kształtowaniu treści stosunku zobowiązaniowego rozumie się wprowadzanie do umowy klauzul, które godzą w równowagę kontraktową stron takiego stosunku. Istotą dobrych obyczajów jest szeroko rozumiany szacunek dla drugiego człowieka, który w stosunkach z konsumentami powinien wyrażać się m.in. poprzez niewykorzystywanie uprzywilejowanej pozycji profesjonalisty przy zawieraniu umowy i jej realizacji. Rażąco naruszenie interesów konsumenta oznacza natomiast nieusprawiedliwioną dysproporcję - na niekorzyść konsumenta - praw i obowiązków stron, wynikających z umowy (vide: wyrok SN z 13 lipca 2005r., I CK 832/04, Pr.Bankowe 2006/3/8, Biul.SN 2005/11/13, Lex nr 159111, wyrok SN z 3 lutego 2006 r., I CK 297/05, Biul.SN 2006/5/12, Wokanda 2006/7-8/18, Lex nr 179741). Ocena rzetelności określonego postanowienia umowy wymaga zatem rozważenia indywidualnego rozkładu obciążeń, kosztów i ryzyka, jakie wiąże się z przyjętymi rozwiązaniami oraz zbadania jak wyglądałyby prawa lub obowiązki konsumenta w sytuacji, w której postanowienie to nie zostałoby zastrzeżone.

Uznanie abuzywności klauzuli umownej jest możliwe także na podstawie art. 385<sup>3</sup> kc, zawierającego listę postanowień, które w razie wątpliwości uważa się za niedozwolone postanowienia umowne. Wprawdzie przepisy nie zawierają zakazu ich stosowania, lecz lista ta stanowi regułę interpretacyjną służącą do rozstrzygnięcia wątpliwości dotyczących kwalifikacji danego postanowienia jako niedozwolonego. W pkt 17 przywołanego przepisu

do niedozwolonych klauzul umownych zaliczono postanowienia nakładające na konsumenta, który nie wykonał zobowiązania lub odstąpił od umowy, obowiązek zapłaty rażąco wygórowanej kary umownej lub odstępnego.

Umowa pożyczki sformułowana zgodnie z zasadami uczciwego i rzetelnego obrotu na rynku kapitałowym, powinna jasno określać, które opłaty i prowizje stanowią zysk pożyczkodawcy, a które są pobierane na pokrycie konkretnych kosztów ponoszonych przez niego w związku z zawartą umową i jej obsługą. Za niedozwolone klauzule umowne, w rozumieniu art. 385<sup>1</sup> § 1 kc, należy więc uznać te postanowienia, które pod postacią opłaty pobieranej formalnie na poczet pokrycia kosztów konkretnych czynności, faktycznie stanowią dla pożyczkodawcy źródło dodatkowego zysku, ukryte przed konsumentem, pozwalając mu omijać przepisy dotyczące wysokości odsetek maksymalnych oraz niedopuszczalności kary umownej za niespełnienie świadczenia pieniężnego.

Strony łączył dobrowolny stosunek zobowiązaniowy i to one autonomicznie mogły decydować o warunkach zawartej umowy. Pozwany udzielając pożyczki, co do zasady był uprawniony do obciążenia kontrahenta kosztami manipulacyjnymi i windykacyjnymi związanymi z dochodzeniem przysługującej mu należności. Za niedopuszczalną należy uznać jednak sytuację, w której jedna ze stron wykorzystując swoją pozycję profesjonalisty, kształtuje wzorzec umowy w ten sposób, że wprowadza do niego konstrukcję prawną prowadzącą do pokrzywdzenia drugiej strony – konsumenta, poprzez jego obciążenia nadmiernymi, rażąco wygórowanymi kosztami dochodzenia należności, odbiegającymi rażąco do faktycznych wydatków ponoszonych w tym zakresie.

Na gruncie niniejszej sprawy taka właśnie sytuacji miała miejsce. W ocenie Sądu postanowienia przedmiotowej umowy pożyczki o numerze (...), zawierają narzucony arbitralnie przez powoda zawyżony taryfikator opłat, dotyczący opłaty administracyjnej, przygotowawczej oraz kosztów czynności windykacyjnych i tym samym naruszają interesy pozwanej, jako konsumenta oraz kształtują jej prawa w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, godząc w równowagę kontraktową tego stosunku, stanowiąc klauzule niedozwolone.

Przywołany przepis art. 385<sup>1</sup> § 1 kc chroni konsumenta, jako słabszego uczestnika obrotu w relacjach z przedsiębiorcą - profesjonalistą w danej dziedzinie. W sytuacji, gdy strona powodowa będąca przedsiębiorcą, narzuciła pożyczkobiorcy (konsumentowi) wszystkie warunki umowy, w tym także dotyczące dodatkowych kosztów i opłat, nie pozostawiając mu żadnego wyboru, zachodzi nieusprawiedliwiona dysproporcja praw i obowiązków stron umowy - na niekorzyść pozwanej. W umowie pożyczki nr (...) określono, że z tytułu pożyczki pożyczkobiorca zapłaci m.in. opłatę przygotowawczą (jednorazową) w kwocie 590 zł, która została rozdzielona proporcjonalnie do liczby rat pożyczki, miała być uiszczana częściowo wraz z każdą ratą w terminach spłaty raty i obejmowała poniesione przez stronę powodową koszty czynności związanych z przygotowaniem umowy pożyczki, do których przykładowo należał koszt obsługi dostarczenia i podpisania umowy u klienta oraz badanie zdolności klienta do spłaty pożyczki. Strona powodowa nie podała, w jaki sposób dokonywała weryfikacji zdolności kredytowej pozwanej ani też, aby poniosła z tego tytułu jakiegokolwiek koszty. Za czynność przygotowawczą należy z pewnością uznać przygotowanie dokumentu umowy. Przedmiotową umowę sporządzono na stosowanym przez stronę wzorcu umownym, tak więc niezbędne było jedynie jego uzupełnienie o numer umowy, datę jej sporządzenia, dane pozwanego, kwotę udzielonej pożyczki oraz harmonogram spłaty. Kierując się zasadami doświadczenia życiowego, wskazanych czynności, podobnie jak sprawdzenia zdolności kredytowej pożyczkobiorcy, nie można uznać za pracochłonne, a tym samym uzasadniające obciążenie pozwanej wysoką opłatą przygotowawczą, w sytuacji, gdy powódka jest podmiotem zajmującym się profesjonalnie udzielaniem pożyczek osobom fizycznym. Zapis umowny dotyczący opłaty przygotowawczej stanowił więc faktyczne obejście przepisów o odsetkach maksymalnych (art. 359 § 2<sup>1</sup>, § 2<sup>2</sup> i § 2<sup>3</sup> kc) i generował dla pożyczkodawcy dodatkowy zysk. Powódka w żaden sposób nie wykazała, aby wysokość opłaty przygotowawczej stanowiła efekt indywidualnych uzgodnień z pozwaną, a nie cennika stosowanego przez nią wobec wszystkich kontrahentów. Uwzględniając wysokość opłaty przygotowawczej w stosunku do całej kwoty pożyczki, trzeba ją uznać za nadmierną, a jej zastrzeżenie wobec konsumenta - jako nie dotyczące świadczeń głównych stron - stanowi niedozwoloną klauzulę umowną, ponieważ kształtuje sytuację pozwanej w sposób zbliżony do lichwy, a więc sprzecznie z dobrymi obyczajami. Dokonując powyższej oceny Sąd miał również na uwadze okoliczność, iż jako klauzulę niedozwoloną, zarejestrowaną pod pozycją 4114 w rejestrze klauzul niedozwolonych Urzędu Ochrony Konkurencji

i Konsumentów, uznano postanowienie umowne o treści: „opłatę przygotowawczą za przygotowanie i zawarcie niniejszej umowy pożyczki strony zgodnie ustaliły na 5% wartości pożyczki” (vide: wyrok Sądu Ochrony Konkurencji i Konsumentów z 12 kwietnia 2012r., XVII Amc 4877/11, Lex nr 1313041). W niniejszej sprawie opłata przygotowawcza od pożyczki udzielonej na sumę 1.500 zł, określona została na 590 zł, co stanowiło ok. 39 % kwoty pożyczki. Była więc ona bezsprzecznie nadmiernie wygórowana, a tym samym nieadekwatna do wartości zaciągniętego przez pozwaną zobowiązania.

Wprawdzie powódka nie wskazała tej okoliczności jednoznacznie w treści pozwu, to analiza harmonogramu spłaty w powiązaniu z treścią żądania pozwu oraz dowodem z przesłuchania strony pozwanej, wskazują jednoznacznie, iż pozwana przed wszczęciem postępowania sądowego musiała już uiścić jej część wynoszącą 59 zł, w ramach spłaty pierwszej raty, co w ocenie Sądu i tak pokrywałoby wszystkie ewentualne koszty powódki związane z zawarciem umowy, w tym także koszt obsługi dostarczenia i podpisania umowy u klienta.

W ocenie Sądu analogicznie, jak opłatę przygotowawczą, należy potraktować comiesięczną opłatę administracyjną w wysokości 15zł, którą powód naliczał za czynności związane z zarządzaniem kontem umowy pożyczki, monitorowaniem terminowości obsługi pożyczki, obsługą wniosków klienta, a także usługi contact center dla klienta oraz wysyłki komunikatów sms. Wskazane czynności stanowiły przejaw bieżącej działalności powoda, dlatego opłata administracyjna winna obciążać pozwaną jedynie z tytułu rzeczywiście poniesionych przez powoda wydatków, do których nie sposób zaliczyć gotowości do obsługi wniosków klienta, infolinii (contact center), czy wysyłania wiadomości sms. Strona powodowa w pozwie nawet nie podniosła, iż tego rodzaju usługi w ogóle były świadczone na rzecz pozwanej, a zasadnie można przyjąć, iż zarządzanie kontem umowy i monitorowanie terminowości płatności ograniczało się jedynie do ustalenia, czy na rachunek powoda wpłynęła w terminie rata pożyczki.

W tej sytuacji Sąd stoi na stanowisku, iż także unormowanie dotyczące obciążania pozwanej opłatą administracyjną, stanowiło próbę ominięcia przepisów dotyczących odsetek maksymalnych.

Zdaniem Sądu także postanowienia punktu 13 lit a-d przedmiotowej umowy pożyczki, zawierające zapisy pozwalające na pobieranie przez powódkę od pozwanej rażąco wygórowanych opłat za przygotowanie i wysłanie monitu, wezwania do zapłaty i ostatecznego wezwania do zapłaty znacząco przewyższające rzeczywiste koszty ich wysłania i nie przewidujące możliwości naliczania takich opłat przez pożyczkobiorcę w przypadku wysyłania pism do pożyczkodawcy, jeśli realizowałyby on umowę niezgodnie z jej treścią, stanowią niedozwolone klauzule umowne. Podkreślenia wymaga, że tego typu dokumenty są sporządzane w rutynowy sposób, z reguły przy wykorzystaniu dostępnych środków technicznych, a ich obieg oraz dostarczenie do adresata mogło pociągać za sobą jedynie wydatek rzędu kilku lub kilkunastu złotych, w zależności od operatora pocztowego, czy innej firmy doręczającej przesyłki. Ponadto za nieuprawnione należy uznać zastrzeżenie możliwości prowadzenia korespondencji na koszt konsumenta, bez przyznania takiego samego prawa drugiej stronie umowy. Postanowienia o podobnej treści znajdują się w rejestrze klauzul niedozwolonych. Tytułem przykładu można wskazać, iż pod numerem 978, na podstawie wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie – Sądu Ochrony Konkurencji i Konsumentów z 09 października 2006r. w sprawie XVII (...) (Lex nr 240769) wpisano postanowienia umowne pozwalające podmiotowi prowadzącemu usług finansowe na pobieranie opłat dodatkowych za wysłanie upomnienia za zwłokę w zapłacie raty - 20 zł, za wysłanie wezwania do zapłaty raty – 30 zł, za wysłanie przedsądowego wezwania do zapłaty – 50 zł. Z kolei pod numerem (...), w oparciu o wyrok Sądu Okręgowego w Warszawie – Sądu Ochrony Konkurencji i Konsumentów z dnia 16 stycznia 2013r., XVII (...) (Lex nr 1318262), do rejestru wpisane zostało postanowienie umowne o treści: „opłata za wysłanie monitu do kredytobiorcy – 10 zł”.

Analogiczny charakter ma unormowanie pozwalające pożyczkodawcy na pobieranie kwoty 75 złotych za bliżej nieokreślone czynności związane z przekazaniem sprawy do postępowania windykacyjnego. Umowa łącząca strony nie definiuje sformułowania „przekazanie sprawy do postępowania windykacyjnego” oraz w żaden sposób nie precyzuje, na czym miałyby ono polegać i jakie czynności w jego ramach wchodziłyby w grę. Tym samym brak jest możliwości zweryfikowania wysokości kosztów w tym zakresie. Opłata w kwocie 75zł została naliczona w sposób automatyczny po upływie terminu zapłaty określonego w ostatecznym wezwaniu do zapłaty, mimo że faktycznie

żadne dalsze działania windykacyjne nie były prowadzone, a przynajmniej tego rodzaju okoliczności nie wykazano w niniejszym postępowaniu. W ocenie Sądu, próba przerzucenia na pożyczkobiorcę kosztu przekazania sprawy do postępowania windykacyjnego przez podmiot zajmujący się zawodowo udzielaniem pożyczek, jest nieuprawniona, ponieważ koszty tego rodzaju wiążą się z normalnym ryzykiem prowadzenia działalności gospodarczej w zakresie świadczenia usług finansowych i powinny być wliczone przez przedsiębiorcę w koszty bieżącej działalności. Koszt ten winien wynikać z kalkulacji rzeczywistych wydatków i w żadnym wypadku nie może stanowić dodatkowego źródła zysku dla pożyczkodawcy.

Wszystkie zakwestionowane przez Sąd postanowienia umowne nie zostały uzgodnione indywidualnie z pozwaną, rażąco naruszały jej interesy, kształtowały jej obowiązki w sposób niezgodny z dobrymi obyczajami i nie wynikały z kalkulacji rzeczywistych kosztów.

Mając na uwadze powyższe, Sąd stoi na stanowisku, iż zapisy umowy pożyczki z 17 listopada 2015 roku dotyczące opłaty przygotowawczej, opłaty administracyjnej i kosztów monitu, wezwań do zapłaty oraz przekazania sprawy do postępowania windykacyjnego, zgodnie z art. 385<sup>1</sup> § 1 kc nie wiązały pozwanej - jako niedozwolone klauzule umowne - a więc nie jest ona zobowiązana do zapłaty tego rodzaju należności.

Nawet abstrahując od uznania wskazanych postanowień umownych za klauzule niedozwolone, niewątpliwie i tak pozostają one w sprzeczności z zasadami współzycia społecznego. Wprawdzie wysokość tych kosztów została ustalona umową stron, to jednakże pamiętać należy, że swoboda umów nie pozostaje całkowicie dowolna i podlega pewnym ograniczeniom. W tym kontekście wypada przywołać treść przepisu art. 353<sup>1</sup> kc, stanowiącego, iż treść lub cel stosunku prawnego ułożonego przez strony nie może sprzeciwiać się właściwości (naturze) stosunku, ustawie ani zasadom współzycia społecznego.

Zasady współzycia społecznego naruszają umowy obligacyjne, które kształtują prawa i obowiązki stron stosunku w sposób nieodpowiadający słusznosci kontraktowej. W szczególności są to umowy sprzeciwiające się regułom uczciwości i rzetelności profesjonalnej oraz kontrakty rażąco nierównoważnie kształtujące wzajemne prawa i obowiązki (vide: wyrok SN z 6 stycznia 1976 r., I CR 713/75, LEX nr 7787; wyrok SN z 7 stycznia 1980 r., II CR 464/79, OSN 1980, nr 7-8, poz. 145; uchwała SN z 22 maja 1991 r., III CZP 15/91, OSN 1992, nr 1, poz. 1; uchwała SN z 6 marca 1992 r., III CZP 141/91, OSN 1992, nr 6, poz. 90; uchwała SN z 17 września 1992 r., OSN 1993, nr 3, poz. 24; wyrok SN z 11 września 2003 r., III CKN 579/01, OSN 2004, nr 10, poz. 167; wyrok SN z 8 października 2004 r., V CK 670/03, OSN 2005, nr 9, poz. 162; wyrok SN z 23 czerwca 2005 r., II CK 739/04, LEX nr 180871).

W ocenie Sądu, omówione zapisy postanowień umowy pożyczki nr (...), pozostają w oczywistej sprzeczności z zasadami współzycia społecznego, w tym z zasadami uczciwości oraz rzetelności kupieckiej i kształtują obowiązki pożyczkobiorcy – pozwanej w sposób niezgodny z dobrymi obyczajami, a naliczone w tym zakresie opłaty nie mają uzasadnienia i powiązania ekonomicznego z realnie poniesionymi wydatkami, są rażąco wygórowane, tym samym naruszają w sposób istotny interesy konsumenta i mogą prowadzić do uzyskania przez stronę powodową nieuzasadnionych korzyści finansowych.

Ukształtowanie stosunku obligacyjnego w taki sposób, że jego treść lub cel pozostają w sprzeczności z ustawą, zasadami współzycia społecznego lub właściwością (naturą) zobowiązania, wywołuje skutki określone ogólnymi regułami o dokonywaniu czynności prawnych, ujętymi w przepisie art. 58 kc. Przekroczenie granic swobody umów oznacza więc nieważność całej umowy, jako sprzecznej z ustawą, a jeżeli przekroczenie zakresu kompetencji podmiotu dotyczyło tylko części umowy, wówczas czynność jest ważna w pozostałej części, chyba że bez postanowień dotkniętych nieważnością umowa nie zostałaby dokonana (art. 58 § 3 kc). Zgodnie z art. 58 § 1 kc, jeżeli istnieje przepis przewidujący inny skutek, niż nieważność czynności prawnej, wówczas umowa zawarta z naruszeniem kompetencji w zakresie swobodnego kształtowania treści zobowiązania będzie skuteczna, ze skutkiem określonym owym przepisem szczególnym. W sytuacji, gdy tak, jak na gruncie niniejszej sprawy, przy formułowaniu klauzul umownych strony przekroczyły granice swobody umów wyznaczone przez zasady współzycia społecznego, w szczególności zasady słusznosci kontraktowej (art. 353<sup>1</sup> kc), a jednocześnie owe klauzule należy uznać za niedozwolone postanowienia

umowne (art. 385<sup>1</sup> kc), zastosowanie winien znaleźć art. 385<sup>1</sup> § 2 kc - jako szczególny wobec art. 58 kc – co oznacza, że strony wiąże umowa w pozostałym zakresie.

Ponadto należy zauważyć, iż strona powodowa nie udowodniła w toku postępowania, iż wymienione koszty były niezbędne oraz aby poniosła je w wysokości wskazanej w treści umowy, a więc, że miały one charakter rzeczywisty. Obowiązkiem strony powodowej, tym bardziej reprezentowanej przez profesjonalnego pełnomocnika, było przygotowanie się do prowadzenia procesu poprzez przygotowanie odpowiedniego materiału dowodowego, który to obowiązek wynikał z art. 6 kc w zw. z art. 232 kpc, a czemu uchybiono.

Mając powyższe na względzie, Sąd doszedł do przekonania iż kwota 685 zł, składająca się z: dochodzonej opłaty przygotowawczej – 531 zł, opłaty administracyjnej – 30 zł, kosztów przygotowania i wysyłki monitu, wezwania do zapłaty, ostatecznego wezwania do zapłaty i przekazania sprawy do postępowania windykacyjnego –124 zł, nie może być skutecznie dochodzona od pozwanej przez powoda.

Tym samym w pkt 1 wyroku Sąd zasądził od pozwanej na rzecz powoda kwotę 1.422 zł, na którą składał się kapitał – 1.399 zł oraz 23 zł tytułem skapitalizowanej kwoty odsetek umownych w wysokości 10% w stosunku rocznym od dnia 16.01.2016r. do dnia 16.03.2016r., natomiast w pozostałej części powództwo podlegało oddaleniu (pkt 2 wyroku), jako pozbawione podstaw prawnych; z jednej strony Sąd uznał, że postanowienia umowy pożyczki nakładające na pozwaną obowiązek uiszczenia dodatkowych opłat i kosztów stanowią niedozwolone klauzule umowne, a z drugiej - pozostają w sprzeczności z zasadami współżycia społecznego.

O odsetkach orzeczono na podstawie art. 481 § 1 i 2 kc, art. 482 kc, uwzględniając w tym zakresie żądanie pozwu. Zgodnie z pierwszym ze wskazanych przepisów, jeżeli dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia pieniężnego, wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia, chociażby nie poniósł żadnej szkody i chociażby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi. Po myśli zaś art. 482 § 1 kc, od zaległych odsetek można żądać odsetek za opóźnienie dopiero od chwili wytoczenia o nie powództwa, chyba że po powstaniu zaległości strony zgodziły się na doliczenie zaległych odsetek do dłużnej sumy.

O kosztach procesu w pkt 3 wyroku Sąd orzekł zgodnie z zasadą stosunkowego rozdzielenia kosztów, wyrażoną w treści art. 100 kpc, przyjmując, że powód wygrał proces na poziomie 67,49 %.

**Sędzia**

**Hanna Woźniak**